

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 30 Października Rok 1852.
11 Listopada

№ 300.

Intro, ŚŚ. 5ciu Braci Polaków.

W przyszłą Niedzielę to jest dnia 14 b. m. przypada uroczystość Sgo STANISŁAWA *Kostki*, Patrona kraju tu-tejszego, która z nadania PAPIEŻÓW KLEMENSA XI (Albani) i BENEDYKTA XIII (Orsini), obchodzoną bywa z wszelką solennością.

Wczoraj w Kościele XX. *Franciszkanów*, odbyło się żałobne Nabożeństwo, za duszę s. p. Alexego *Goszczyńskiego*, Xiędza Kaznodziei i Kustosza z Zgromadzenia tegoż Zakonu. W czasie wielkiej Mszy i Konduktu, celebrował X. *Kaliat*, Kaznodzieja Zgromadzenia XX. *Karmelitów* na *Krako-Przedm.*; a Artyści i Amatorowie wykonali *Requiem*, kompozycji Józefa *Stefaniego*. Na zakończenie zaś Nabożeństwa, Kler tegoż Zgromadzenia, odśpiewał *SALVE REGINA*, kompozycji *Zientarskiego*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zaszczycawszy NAJMIŁOŚCIWSZYM przyjęciem, podniesione J. C. K. MOŚCI, przez Henryka *Wieniawskiego*, Artystę skrzypka, dzieło muzyczne własnego utworu, p. t. *Carnaval de Moscou*, raczył obdarzyć Kompozytora, drogocennym pierścieniem brylantowym.

Przez Postanowienie Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., zatwierdzony: Sekretarz biura Rady Lekarskiej, Sekretarz Kolleg., Tom: *Trapszo*, p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Sieradzkiego.— W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Prezydujący w Sądzie Poliejii Popr: Wydz: Włocławski, Assessor Kolleg., Magister Prawa i Filozofji, Fran: *Rydzewski*, p. o. Sędziego Tryb: Cy: Gub: Płockiej, i Podprokurator przy Sądzie Pol: Popr: Wydz: Włocławski, Magister Prawa, Ant: *Tryniszewski*, p. o. Sędziego Prezydującego w tymże Sądzie.— Przez Rozporządzenia Komisji Rząd: i Władz Oddziel., w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Doktor Medycyny Włód: *Dybek*, p. o. Lekarza przy więzieniu Łęczyckiem; Burmistrz m. Inowłódza w Gub: Warsz: Ant: *Ciesielski*, p. o. Burmistrza m. Tomaszowa w tejsze Gub.; Kassjer m. Jeżowa w tejsze Gub: Jan *Kowalski*, p. o. Burmistrza m. Inowłódza; b. Assystent prawny przy Urzędzie Konsumc: m. Warszawy Konstan: *Nienaltowski*, p. o. Burmistrza m. Kamieńczyka w Gub: Warszaws; spadły z etatu Poborca Komory Złоторja, Ign: *Zółkiewski*, p. o. Burmistrza m. Horodła w Gub: Lubels.; p. o. Rachmistrza 2go, Wydziału Administra: w Rządzie Gub: Płockim, Wacł: *Karabanowicz*, p. o. Rachmistrza Igo, i Kancelista Winc: *Sikorshi*, p. o. Rachmistrza 2go w tymże Wydz: i Rządzie Gub.; Dziennikarz Pomocnik Archiwisty Wydz: Wojskowego w Rządzie Gub: Lubels: Marcelli *Ortman*, p. o. Sekretarza Magistratu m. Zamościa w tejsze Gubernji; Applikant w biurze Rządu Gub: Lubel: Jan *Mackiewicz*, p. o. Dziennikarza Pomocnika Archiwisty Wydz: Wojskowego w tymże Rządzie Gub.; i spadły z etatu Stra-

znik graniczny Józef *Bednarshi*, p. o. Kassjera m. Parczewa Gub: Lubelskiej.— Przeniesieni dla dobra służby: p. o. Burmistrza m. Ciechanowca w Guber: Augustows.; Ludwik *Kosiorek*, na p. o. Burmistrza m. Wysokie-Mazowieckie w tejsze Gub.; i p. o. Burmistrza m. Wysokie-Mazowieckie Antoni *Bielski*, na p. o. Burmistrza m. Ciechanowca.

Onegdaj zgał w kwiecie wieku, s. p. Jan *Zienkowski*, młodzieniec pełen nadziei, poświęcający się farmacji, Syn s. p. Jana *Zienkowskiego*, Dra Med: i Chir., b. Rektora Gimnazjum *Szezebrzeszyskiego*, i s. p. Józefa z Janiekich *Zienkowskiej*. Zwłoki jego odprawione zostały, przez Krewnych i Przyjaciół dziś, o godz: 9tej rano, z Kościoła Sgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*.

Pojutrze, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Pijarów*, odprawiać się będzie za duszę s. p. Florentyny *Lewanowskiej*. żałobne Nabożeństwo; na które, stróska Matka i Siostry, Przyjaciół i Znajomych za prasząją.

W przyszły Poniedziałek, jako w rocznicę skonu s. p. Jana *Reszyskiego*, Dziedzica dóbr ziemskich, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, za spókoj duszy jego, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa, wraz z dziećmi, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Anna z Cześników *Monozowicz*, przeżywszy lat 54, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstała się z tym światem. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się jutro o godz: 3eiej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostałe Córki i Syn, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

JW. Jenerał-Major *Betankur*, z Orszaku J. C. MOŚCI, wyjechał z Warszawy do *Petersburga*.

Kilka dni temu donieśliśmy o wyjeździe JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, na nowo spuszczonej w r. b., na *Wisłę* statku parowym do *Płocka*. D. 7 b. m., przy był on na miejsce. Byłby nawet stanął dnia poprzedniego, ale z powodu zbyt licznego zebrańia się *berlinek* i to jeszcze w pośrodku rzeki, zatrzymał się pod *Wyszogrodem*. Za ukazaniem się więc kłębu dymów pod *Płockiem* na *Wisłę* pędzącego parowca, uderzono w dzwonek, i wnet cały most jak i brzeg *Wisły*, niemniej pagórek, na którym sterczy odwieczna wieża staro-dawnego zamku Xiążąt *Mazowieckich*, oraz Katedra, napęłniły się mieszkańcami miasta, mającemi na czele pierwsze jego znakomitości. Za przybyciem do lądu, powitano statek radośnie, a następnie szanowny Przedsiębiorca Hr: Andrzej *Zamoyski*, wraz z Bratem Hr: *Stanisławem*, Rodziną i Gośćmi, udali się do Katedry miejscowej, aby uczestniczyć na odprawianem w tejsze chwili

Nabożeństwie. W czasie Mszy Śtej zabrzmiały uroczyste śpiewy na chórze, które zwłaszcza z powodu akustycznej budowy sklepień, tego w *bizantyńskim* stylu wzniesionego Przybytku, z całą majestatycznością rozlegały się w murach Kościoła; szczególnie górował w tym muzycznym chórze klarnet obecnego w tym mieście a znanego Artysty Pana *Tropiańskiego*, i przyjemny głos Panny *Friedrichs*. Po wystuchaniu Mszy Śtej, okazano przybyłym Gościom znajdujące się w tym Przybytku starodawne grobowce, i osobliwości miejscowego skarbcu, między którymi szczególnie zwracały uwagę, sławny kielich dar *Xzją Mazowieckich*, i czaszka *Sgo Zygmunta*, w misternym relikwiarzu, kosztowny dar *Kazimierza Wielkiego*. Teżo dnia znakomici mieszkańcy *Plocka*, po odwiedzeniu Hr: *Andrzeja*, zaprosili Go wraz z całym towarzystwem, na wystawny obiad, mający się dać dnia następnego; wieczór zaś spędzono przyjemnie u jednego z Obywateli miejscowych. Nazajutrz o godzinie 12tej w południe, prawie całe miasto wyległo na most, oraz nadbrzeg rzeki, aby być świadkiem obrzędu chrzcina statku, który miał dopełnić *JW. JX. Mączewski*, Prałat Archi-Dyakon Kapituły *Plockiej*, Sędzia-Surrogat Konsystorza *Plockiego*. Jakoż niebawem na paropływie zebrały się zaproszone Osoby z miasta wraz z rodzinami, i napełniły licznie takowy; a gdy statek przybił do mostu, *JW. Prałat* celebrujący, otoczony licznym Duchowieństwem i ludem, w mowie nader treściwej i pełnej zarazem erudycji, rozwinął całą korzyść nowych wynalazków, zastosowanych dla dobra ogółu, oraz wdzięczność należną opiekunczemu Rządowi, wspierającemu te przedsięwzięcia, i szczerą podziękę szanownemu Przedsiębiorcy, który mimo wielkich dozwalczenia trudności w żegludze na *Wiśle*, umiał jednakże doprowadzić ją do stanu świetnego w jakim dziś się znajduje. Po tej pięknej przemowie, dostojny Prałat wstąpił na pokład, i obchodząc takowy dopełnił obrzędu chrztu, czyli poświęcenia. W tej samej chwili na statku uwieńczonym przepelniającym go nader strojnym gronem, zabrzmiała hucznie wyborowa muzyka wojskowa, rozwinęto flagi, kłęby dymu buchnęły, i *Plock*, bo odtąd otrzymał to imię, ruszył szparoko po *Wiśle*, kąpiąc się w jej falach, wśród radosnych okrzyków mieszkańców *imiennika* swego, podzielających jakby jednym sercem tę wspólną radość dla miasta, przeczuwającego przyszłe przemysłowe korzyści tak dla siebie jak okolic jego. O godzinie 4ej całe grono goszczących jak niemniej mieszkańców *Plocka*, zebrało się w sali hotelu *Drezdeńskiego*, gdzie na świetnej uczcie ożywionej już stósownemi do tej okoliczności toastami, już płynącemi z serca wyrazami tak goszczących jak miejscowych znakomitości, przy ciągłym brzmieniu hucznej muzyki, wręczono szanownemu Przedsiębiorcy pamiątkę opatrzoną podpisami znacniejszych Obywateli i przedstawicieli stanu kupieckiego w *Plocku*. Wieczorem dnia tego, całe grono znajdowało się w licznie napełnionem Teatrze, gdzie Artysta nasz *P. Tropiański* dał koncert, który przyjęto z oklaskami i powszechnem zadowoleniem. Po koncercie, z całą starodawną gościnnością przyjęł Hrabiego i grono z nim

przybyłych, *JW. Prezes Dyrekcji Szczegół: Towarzystwa Kr: Ziemskiego Gub: Plockiej*, a w tem serdecznem i wylanem przyjęciu, odbiło się zarazem i współczucie całego miasta. Dnia trzeciego pobytu to jest we Wtorek, za nadejściem chwili odjazdu, licznie znouwu zebrał się znakomici mieszkańcy dla pożegnania Hrabiego z całym towarzystwem, lecz dla silnej burzy, która nawet most znacznie uszkodziła, odjazd dnia tego został odłożony. Co chwila wszakże spodziewamy się powrotu *Plocka do Warszawy*, z szanownemi Podróżnemi, a wiedząc o ile każdy prawie szczegół dotyczący *Żeglugi parowej na Wiśle*, obchodzi zacnych Czytelników naszych, pospieszamy z udzieleniem Im tej najpierwszej wiadomości.

Wkrótce wyjdzie z drukarni *Strąbskiego*, znane dziełko dla dzieci pod tytułem: *Sto nowych powiastek*, z dodaniem różnych wierszyków moralnych, przez znanego z prac swoich, mianowicie dla ukształcenia dzieci, *Stanisława Jachowicza*. Przedpłatę na to dziełko przyjmują składy *PP. Konopackiego, Wojezyńskiego i Schustrow* przy ulicy *Krako-Przedm:* i przy ulicy *Wierzbowej. Błaszowskiego* przy ulicy *Krako-Przedm:*, i osoby, które raczyły łaskawie podjąć się sprzedaży biletów prenumeracyjnych. Cena biletów kop: 75. Dziełko to najdalej za sześć niedziel opuści prasę. Zaprenumerowany egzemplarz, każdy Prenumerator odbierze gdzie złożył przedpłatę. Później cena podniesiona zostanie, zwłaszcza że mało egzemplarzy nad liczbę zapisanych prenumeratorów drukować się będzie. Dodajemy, iż biletów przedpłaty, można także dostać i w Redakcji *Kurjera*.

W tych czasach, robioną była na *Nowym-Świecie*, próba z machiną do czyszczenia błota. Machina ta, sprowadzoną została z *Anglii*, gdzie okazała się nader praktyczną.

W *Nowej Resursie* przy ulicy *Długiej*, danym będzie w Sobotę dnia 13go b. m., Wieczór z tańcami o godzinie 8ej zacząć się mający; oraz kolacja składkowa. Bilety wnijsia na Wieczór z tańcami wydawane będą dzisiaj i jutro od godziny 6tej do 9tej, w *Sobotę* zaś od 5tej do 7mej wieczorem. Na kolację atoli jedynie dziś zapisać się można.

Wkrótce już rozwinie się w *Warszawie* cały szereg *ryb*, przyjętych przez różne zakłady. I tak: mamy *łososa, karasia*, w tych dniach założonego przy ulicy *Trebackiej szczupaka*, gdzie się znajdują wyborne zakaski; mamy nawet *rybo-zwierzta*, bo na szyldzie wymalowany jest jak najrzeczywistszy *łosoś*, a pod nim zaś napis: *pod Łosiem!!!* Teraz przybyła nam *Złota ryba*. Jest to zakład przeniesiony z *Rymarskiej* ulicy, a który już zasłynął z nader wybornego przyrządzenia różnych przysmaków, mianowicie ryb, dla tego też go dło pod *Złotą rybą*, jest jak najwłaściwsze dla niego. Otworzony został onegdaj w domu *W. Prażmowskiego* (dawniej *Suchy las*) przy ulicy *Długiej*.

W dniu 18 zeszłego miesiąca, kwitły w *Dorpacie*, na gruncie, *fiołki*.

Skrzypek *Edward Frankenstein* z *Warszawy*, który ubiegłej zimy tak świetnie miał powodzenie na *Wschod-*

dzie, wyjechał na dalszą artystyczną podróż do Niemiec.

Onegdaj, wicher zburzył pyszną budowę architektoniczną. Była to świątynia z cukru, zdobna kolumnami i dachem kryształowym, którą wiatr z rąk niosącego ją terminatora cukierniczego na *Nowym-Swiecie* roztrącił i zgruchotał. O gorzkie, słodkie wspomnienia!

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Folwark Primerose*, Panna *Szymanowska*, PP. *Królikowski*, *Stolpe* i *Checiński*; po Kom: *Woda na plamy*, P. *Chomiński*.

Według wiadomości, otrzymanych z *Charkowa*, Bracia *Wieniawscy*, po danych Smiu tłumnie uczęszczanych koncertach w *Odessie*, przybyli do *Charkowa*, gdzie gościli w czasie świetnego zjazdu. Dzieło Henryka, *Carnaval de Moscou*, wzbudziło powszechny zapal.

ANGLJA. — Nowy Parlament w dniu 4ym b. m. przez Komissję Królewską otwartym został; przystąpiono zaraz do wyboru Mówcy (Prezesa) Izby gmin; mowa tronowa odczytana będzie dopiero w dniu 11ym b. m.; niewiadomo dotąd, czy Królowa sama ją odczyta. — Pogrzeb *Xięcia Wellington*, ledwo 21go b. m., jeżeli nie później, nastąpi. Królowa rozkazała, by karawan i wszystkie ozdoby, robione były z najtrwalszego materiału, z użyciem jak najmniejszym roboty tapicerskiej. Siedm fabryk wielkich w *Londynie*, trudni się odlewaniem tych ozdób, które ledwo na 18go gotowe będą; w wyciecznym czasie, jedna fabryka potrzebowałaby na to przynajmniej roku. W instytucie *Chelsea*, kończą już przygotowania; miano pierwiastkowo myśl katafalk otoczyć sztandarami, które *Xiążę* w tyłu bitwach zdobył, ale przez wzgląd na zagranicznych gości, zaniechano tego. — Zauważano, iż dzienniki ministerjalne bardzo są teraz uprzejmymi dla *Ludwika-Napoleona*, i popierają jego projekta.

AUSTRIA. — Listy z *Paryża* donoszą, że z początkiem roku przyszłego, do *Brünn* przybędzie pełnomocnik *Ludwika-Napoleona*, wówczas już zapewne Cesarza, który urzędownie poprosi o rękę *Xźniczki Waza*. Układy dotychczasowe zapewniają starającemu się przychylną odpowiedź. — W nowej szkole wojennej kształcącej Oficerów na wyższe stopnie, zwłaszcza do sztabu, prelekcje rozpoczyna się w *Grudniu*; liczba uczniów wynosić może 30 tylko. — Konferencjami celnymi mniej się teraz zajmują, jak przed ich otwarciem; dzienniki więcej swą uwagę zwracają na sprawy zagraniczne.

Gazeta Wiedeńska z d. 26 Paźdz: następujące zawiera obwieszczenie: »Wyrokiem ustanowionego w *Wiedniu* sądu wojennego dla dochodzenia politycznych zbrodni, z dnia 7 Września r. b., uznaniem zostało, że Adam Hr: *Potocki*, rodem z *Łańcuta* w *Galicji*, lat 30 mający, religji Katolickiej, żonaty, Ojciec trojga dzieci, Właściciel wielu dóbr w Królestwie *Polskiem* i *Galicji*, przy prawie podniesionej istocie czynu, ze zbiegu okoliczności przekonany został, iż w ostatnich czasach, a mianowicie od miesiąca *Maja* 1848 roku miał udział w przedsięwzięciach i zamiarach pewnego stronnictwa rewolucyjnego, ku przywróceniu niepodległości *Pań-*

stwa Polskiego, tak jak ono istniało przed podziałem, a zatem ku obaleniu Rządu w krajach *Polskich* pod koroną *Austrjacką* połączonych; przeto Adam Hr: *Potocki*, za współnictwo w zbrodni zdrady głównej, na podstawie 5go artykułu wojennego § 2 art. 34, §§ 1, 2 art. 61 xięgi prawa karnego wojskowego, w związku z ogłoszeniem stanu oblężenia w *Galicji*, *Krakowie* i *Bukowinie*, z dnia 10 *Stycznia* 1849 r., sześciolietniem więzieniem fortcznem w kajdanach ukaranym być ma. Gdy wyrok ten w drodze prawa zatwierdzony został, J. C. K. Apostolska Mość, najtąskawiej widział się być spowodowanym odpuścić obwinionemu orzeczoną nań przez sąd wojenny karę twierdzy, zaczem Hr: Adam *Potocki* natychmiast po ogłoszeniu wyroku w dniu 21 b. m., na wolność wypuszczonym został. Z c. k. Sekcji sądowo-wojennej Zarządu wojskowego głównego i stołecznego miasta *Wiednia*. Wiedeń 25go *Października* 1852 roku.»

FRANCJA. *Paryż 5go Listo*: — Narady Senatu nad uchwałą o Cesarstwie, pewno jutro ukończą; dziś zebrała się Komissja, dla wysłuchania sprawozdawcy Pańa *Troplong*; (Prezesem swym mianowała, Kardynała *Donnet*). Projekt tej uchwały, podają dzienniki *belgickie*. Cesarz przybiera tytuł *Napoleona IIIgo*; następstwo idzie w prostej linii męskiej, z wyłączeniem kobiet i ich potomstwa, porządkiem pierworodztwa w potomstwie prawmem *Ludwika-Napoleona Bonaparte*; w braku synów własnych, Cesarz może adoptować którego z potomków braci Cesarza; w braku adopcji, prawo następstwa przechodzi na potomków męskich, *Hieronima-Napoleona Bonaparte*. Konstytucja z r. 1852, żadnej zmianie nie ulega, wyjąwszy ustawy, uchwalone przez Senat przeciwne. Uchwała zaś sama co do Cesarstwa, oddania go *Ludwikowi-Napoleonowi*, z uregulowaniem, jak się wyżej rzekło, prawem spadku oddaną zostaje pod zatwierdzenie ludu. — Odezwa Prezydenta do Senatu, dobre wrażenie zrobiła; jest ona zreżnie napisana. Wybito jej 120 tysięcy exemplarzy, i w godzinę dziesięć, rozeszano na wszystkie strony do Prefektów i Merów. — Na giełdzie mówią o utworzeniu nowego banku, z kapitałem 300 milionów fr., z nader rozległym prawem działania i swobodami, którego wpływ, na handel i przemysł ma być nader wielki. — *Xiążę* podobno zamierza pozwolić na ogłaszanie rozpraw Senatu, i zrobienie narad publicznymi. — Statua *Napoleona* na kolumnie *Vendome*, (w historycznym surducie i kapeluszu), ma być zastąpioną, przez inną złotoną, przedstawiającą Cesarza, w wielkim stroju koronacyjnym. — Nowe muzeum w *Luwrze* otwarte, ma otrzymać nazwę muzeum *Napoleona*. — Mówią o nowych aresztowaniach, ale nie pomiędzy samymi robotnikami tylko. — *Abd-el-Kader* ciągle zajmuje *Paryż*; wczoraj był na obiedzie u Ministra wojny, i na wieczorze; dzis na obiedzie w *St. Cloud*; rano oddawał wizyty znakomitym osobom. Emir nie mówi po *francuzku*, do rozmowy więc używa tłumacza, rozumie jednak wiele. — *Xiążę* na dokończenie Katedry w *Tuluzie*, przyrzekł 500,000 fr. — W *Fontaineblau* i *Compiègne*, robią przygotowania do wielkich polowań. —

Wczoraj już sprzedawano po ulicach *Paryża*, jakiś nowy dziennik, pod tytułem *Journal de l'Empire*, (Dziennik Cesarstwa). — Wiadomości handlowe i przemysłowe z Departamentów, brzmią nader pomyślnie. W *Paryżu*, dawno już nie pamiętają takiego mnóstwa robót budowlanych prywatnych publicznych, jak w tym roku. Dochody wszystkich kolei żelaznych, zwłaszcza północnej, znacznie się powiększyły, w porównaniu nawet z rokiemeszłym.

WŁOGHY. — W *Turynie*, Hrabiowie *Revel* i *Balbo*, widząc, że nie mogliby liczyć na większość w Izbie, i nie chcąc tej rozwiązywać, zrzekli się utworzenia gabinetu; Król powołał więc znowu Hr. *Cavour*, z stronictwami umiarkowanymi postępowego i temu utworzenie nowej administracji polecił. — **PAPIEŻ** po krótkiej i lekkiej słabości, zwykłej w *Rzymie* w listopadzie, wrócił do zdrowia; odbywał on z poradą lekarzy przejażdżki konno. — Król *Neapolitański* wrócił z *Sycylii*, bardzo zadowolony z tej przejażdżki, i z przyjęcia w *Messynie* i *Catano*.

ROZMAITOŚCI. — Kobieta pewna z wyższej klasy, wyszła z dziećmi swemi w *Olawie* w *Szląsku pruskim*, nad brzeg *Odry*, w d. 18 z. m., i przywiązawszy dzieci szaleem do siebie, rzuciła się wraz z nimi do wody. — Jeden z *Proboszczów* w *Paryżu*, odziedziczył po rodzicach znaczną kamienicę, w ubogiej części miasta. Wyniósł się z tego domu, i wynajął sobie indziej skromną izbudkę. Dom zaś wyprzedził starannie, i wynajmuje go... *bezpłatnie*, ubogim rodzinom, pod warunkiem wszakże, że te żyć będą enotliwie. Między innymi punktami wynajmu, zalecone jest ścisłe oszczędność i porządek. Oszczędność, mówi on, prowadzi do obyczajów enotliwych, tak jak *kassa oszczędności*, do ścisłego ograniczania wydatków, i poczciwości. Od czasu do czasu, szanowny *Proboszcz* odwiedza dom swój, dla przekonania się, czy lokatorowie jego nie nadwężają warunków *kontraktu najmu*. Przekonywa się, czy drobne jego mieszkania, utrzymywane są schludnie i w porządku, czy życie enotliwe mieszkańców podziela się między pracę, obowiązki względem *BOGA*, zgodę między ludźmi, czy wszyscy dopełniają obowiązków rodzicielskich i małżeńskich. Wizyty te nazywa on *poborem komornego*. Jeżeli który z jego lokatorów, ulegnie słabości, zranieniu, etc., daje mu na lekarstwo. »To są koszty nieodzownych *reparacji*, których żaden gospodarz nieodmawia lokatorom swoim”, zwykł mawiać zacytny ten *Kapłan*. — Dnia 15go z. m. otwarto w *Ratyżbonie* nowy teatr, budowy architekta *Kaima*; jest to okazała budowa. — »A czy płakał ojciec?» zapytano chłopczyka wracającego z jakiegoś obrzędu. »Nie płakał, i dobrze zrobił, bo mu w toku chustkę skradziono.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chobrzyński Wojciech: Oby: z Lublina nr 74; Dębowski Hippolit i Józef: Oby: z Pułtusk nr 601; Grille Marja: Oby: z Paryża nr 613; Hurko b. Jene: Major z Gub: Mohilewskiej; Jelczewski Hen: Urząd: z Riiowa nr 1565; v. Kruzensztern R: R. S. z Nowej Alexandrii; Merfeld Naczel: Pow: z Kalisza nr 585; Siemens Ernest fabry: Telegrafów z Berlina nr 634; Stołypin Ratarzyna Wdowa po Jene: Majorze z Ostendy nr 1253; Wojciech Maurycy: Dok: z Nowej Alexandrii.

Wyjechali: Bieliński Jan: Ob: do Kalenia; Diwow Piotr R: R. S. do Moskwy; Garszyński Józ: Sędz: Appel: do Grzędowa; Ranabich Jen: Major do Gub: Lubelskiej; Laskowski Alex: Oby: do Sienska; Pawłow Jen: Major do Gub: Wołyńskiej; Skotnicki Mich: Sędz: Połku do Zgłowiączki; Zachert Gustaw właśc: fabryki do Suprasła.

DONIESIENIA.

OSTRYGI świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do handlu A. Bysieńskiego, na Saskim placu, w domu Skwarcowa.



KAPITALY rs. 10,500 i 2,090, na procent prawny, są do ulokowania zaraz, li tylko na domy. — **RAPITAL** zaś 30,000 rs. razem lub częściowo, jest także do ulokowania każdego czasu na dobra w Gub: Warszawskiej, lub na domy. — **DOM** przy ulicy principalnej położony, czyniący dochodu rs. 3,000, jest do sprzedania z dogodnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22gm, na 1m piętrze.



Skład główny od lat kilku exystujący przy ulicy Senatorskiej w domu W. Piotrowskiego, dnia 26 b. m. odebrał trzeci transport **KAWJORU** Astrachańskiego świeżego, zupełnie mało-solonego; z takowym poleca się szanownej Publiczności. A. Żyżyn.

Dnia 8 b. m. przechodząc Ogrodem Saskim, ku Kolei żelaznej, i z powrotem na Nowy-Swiat i Krako-Przedm., zgubiono **WOLIK** czarny, koronkowy. Łaskawy Znalazca zechce oddać pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, na dole po prawej stronie, za nagrodą rsr. 1.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Składu Win i Korzeni, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Bielańskiej N° 466.



Nowo-otworzony główny Skład *B. Miedwiednikow*, w skutek ogłoszenia z d. 8go b. m., zawiadania szanowną Publiczność, iż oczekiwany transport **KAWJORU** Astrachańskiego mało-solonego, dziś został odebrany, z którym ma honor polecić się. Ulica Senatorska, Nr 496, w domu Piotrowskich, 3ci sklep od rogu ulicy Miodowej.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Jana *Bleszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 452.

W skutek upoważnienia Rady Stanu Prezesa Tryb: Warsz.; oraz na zadanie pełnoletnich Sukcesorów, i Pełnomocnika Sądowego nieobecnego Sukcesora niegdy Jana Wilhelma Grosser, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 31 Paźdz: (12 Listopada) r. b. o godz: 4ej po południu, w Warszawie na Targu Muranów zwanym, konie gniade, młode, powozowe, rosłe, dobrze ujeżdżone, do spadku po tymże Janie Wilhelmie Grosser należące. — *J. Noskowski*.

Za rsr. 36, **PLASZCZ, SZOPY**, na osobę średniego wzrostu, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 498, na 2m piętrze od frontu.

FUTRO Bobry, w stanie zupełnie nowym, pokryte sukniem ciemno-zielonem, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1298 a. Wiadomość u Stróża domu Strómera, obok Fokala.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 3 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Rozwód czyli Dwie Mężatki. Trefniś*.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 4ej kl. 80 Lot: Rias.